

# Boruta, Tadeusz

---

## Koło młodzieży w Krzesku w latach I wojny światowej

---

Szkice Podlaskie 9, 199-205

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Tadeusz Boruta Instytut Historii Akademii Podlaskiej w Siedlcach

### *Koło młodzieży w Krzesku w latach I wojny światowej*

Wojna światowa wywołała duże zmiany społeczne na terenie Królestwa Polskiego. Przykładem ich jest zmiana miejsca młodzieży wiejskiej w strukturze społecznej wsi. Zwracano na to uwagę w tamtym okresie, podkreślają to także dzisiejsi badacze. Nowa pozycja młodzieży wynikała, według nich, ze zmniejszenia liczebności starszego pokolenia (pobór do wojska) a w związku z tym przejmowania niektórych obowiązków należących do starszych, większego zaangażowania młodzieży w prace na roli, posiadania poważniejszych niż dotychczas środków i uzyskania, do pewnego stopnia, niezależności materialnej. Zwracano przy tym uwagę na zagrożenia będące skutkiem tej zmiany, przede wszystkim na możliwość demoralizacji, pisano o szerzącej się pladze pijaństwa, gry w karty, tracenia pieniędzy na modne stroje<sup>1</sup>.

Zjawiska takie niewątpliwie miały miejsce dość często, dostrzec jednak można także inne przykłady spożytkowania aktywności młodego pokolenia prowadzące do wzrostu zaangażowania w sprawy narodowe, oświatowe czy kulturalne. Zależało to od właściwego skierowania energii młodzieży, znalezienia i przybliżenia wzorca działań. Potrzebny był do tego odpowiedni człowiek, posiadający w społeczności wiejskiej autorytet i potrafiący pozyskać dla swych planów młodych. Jak wiele można było w sprzyjających warunkach zrobić, niech świadczy przykład koła młodzieży działającego w Krzesku w pow. siedleckim.

Koło młodzieży powstanie zawdzięcza inspiracji nauczyciela Aleksandra Pasiaka, który był już znanym w okolicy działaczem. To właśnie on wywarł największy wpływ na aktywizację młodzieży. Poprzednie koło młodzieży przez niego założone w Krzesku, znane pod nazwą „Zabawa”, zorganizowane zostało w 1907 r. i było jednym z pierwszych na obszarach byłego zaboru rosyjskiego<sup>2</sup>. Do pomysłu tego powrócono jesienią 1915 r. Jak

<sup>1</sup> Zob. np. Jan Molenda, *Chłopi, naród, niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, Warszawa 1999, s. 309-317.

<sup>2</sup> *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, Warszawa 1989, s. 311. Aleksander Pasiak uczył się w seminarium nauczycielskim w Siemnicy, z którego został wydalony w 1905 r. za udział w strajku szkolnym 1905 r. Wykształcenie pedagogiczne zdobył na tajnym kursie nauczycielskim i jako ekstern złożył egzamin państwowy w gimnazjum w Siedlcach. Prowadził zajęcia w tajnych szkołach wiejskich i na kursach dla nauczycieli. Od 1912 r. pracował w Nałęczowie na kursach dla młodzieży w Szkole Rolniczej i Szkole Gospodarstwa Wiejskiego.

wspomina A. Pasiak: „Roboty w polu zostały pokończone. Nadeszły długie wieczory. Zaczęła się zima, pora podczas której w tym szczególnie roku ludzie w naszej i sąsiednich wioskach nie mieli co robić. Bo i młócić nie było co. Więc kolo młodzieży zainicjowało odremontowanie zniszczonego i opuszczonego budynku szkoły początkowej, ażeby wieczorami zbierać się tam na naukę. Tak też zrobiono.

Poprawiliśmy powyrywane drzwi, powstawialiśmy szyby, gdyż prawie połowa była wytłuczona; oczyściliśmy klasę z gnoju, bo Niemcy przez parę dni tam kilka koni trzymali; zrobiliśmy dużą drewnianą tablicę na miejsce potłuczonej i spalonej przez Szwabów, kupiliśmy dużą mapę Europy i dwie duże - specjalnie na nasze zamówienie zrobione w Warszawie portrety: Konrada Prószyńskiego i Mieczysława Brzezińskiego. Zamiast części zniszczonych ławek szkolnych zrobiliśmy dwa duże prowizoryczne stoły z ławami. Sprowadziliśmy materiały piśmienne i jakie się dało podręczniki szkolne<sup>3</sup>.

Prace nad odnowieniem budynku szkolnego zapoczątkowały owocną działalność koła w czasie okupacji niemieckiej. Przyczyniły się one także do współpracy z młodzieżą z sąsiednich miejscowości, spalonych w czasie przejścia frontu. Naprawa budynku szkolnego dała kołu schronienie dla inicjowanych poczyną. Było ich wiele, toteż i lokal był wykorzystywany wielorako: rano jako szkoła dla dzieci, po południu odbywały się kursy wieczorowe dla starszej młodzieży, wieczorem i w nocy zbierało się kolo i odbywały się próby przedstawień teatralnych.

Nauka na kursach wieczorowych była bezpłatna, a ponieważ zajęcia odbywały się wieczorem „potrzebne było światło, oprócz tego kreda, atrament, częściowo do spółki ze szkołą - opał. Na to potrzebne były fundusze i jakiś zarząd. I tę gospodarczą stronę prowadziło kolo<sup>4</sup>”. Słuchacze kursów wieczorowych ponosili opłaty wpisowe i składki, które przeznaczane były na zakup wspomnianych wyżej materiałów. Wszystkie operacje finansowe były skrupulatnie księgowane i rozliczane<sup>5</sup>. Kursy dokształcające odbywały się codziennie 5 miesięcy w r. 1915/16 i 5 miesięcy w r. 1916/17. Uczęszczało na nie w pierwszym roku ok. 70 osób a w następnym ok. 40. Zmniejszenie liczby słuchaczy związane było z powrotem do swoich miejscowości rodzin poszkodowanych w czasie przechodzenia frontu<sup>6</sup>.

Opracowany przez A. Pasiaka plan kursów wieczorowych obejmował nauczanie języka polskiego (w wymiarze ok. 120 godzin), arytmetyki (120

<sup>3</sup> A. Pasiak, *Wspomnienia osobiste i działacza społecznego 1887-1959*, Rkps, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, sygn. P-132, k. 39-40.

<sup>4</sup> Tenże, *Krzesk - jęgo wzloty i upadki (wspomnienia)*, Rkps, AZHRL, sygn. P-19, s. 11.

<sup>5</sup> Dowodem na to jest *Dziennik kasowy Kółka Słuchaczy Kursów Wieczorowych w Krzesku 1915-1917*, Zbiór Aleksandra Pasiaka. AZHRL, sygn. ZP-7.

<sup>6</sup> A. Pasiak, *Krzesk - jęgo wzloty i upadki*..., s. 11.

godzin), historii i geografii (po 40 godzin) i przyrody (30 godzin). Pozostawiano w rezerwie 10 godzin, które przeznaczone być miały na pogadanki społeczne, rolnicze, gospodarcze. Zajęcia z języka polskiego obejmować miały przede wszystkim pisownię, ćwiczone pisanie: listów, opowiadań, opisów. Mniej uwagi poświęcano gramatyce. Arytmetyka miała obejmować działania na liczbach całkowitych oraz ułamkach zwykłych i dziesiętnych. Nastawiano się na praktyczne zastosowanie tej wiedzy w życiu gospodarstwa. W czasie zajęć z historii ojczystej zwracano uwagę nie tylko na fakty, ale również starano się wykształcić zdolność rozumienia związków między nimi. Geografia przybliżyć miała słuchaczom podstawowe wiadomości o Ziemi i wszechświecie, dać obraz ziem polskich i ich miejsca w Europie. Przyroda dawała informacje z dziedziny fizyki, mineralogii i chemii, botaniki, zoologii i nauki o człowieku. W drugim roku kursów program został wzbogacony o podstawy języka niemieckiego<sup>7</sup>.

Aktywność koła młodzieży była możliwa dzięki ogromnemu zaangażowaniu A. Pasiaka, który wspominał: „Zajęć miałem dziennie tyle, że tylko w swoich młodych latach mogłem temu podołać i to bez widocznego szwanku na zdrowiu. O godz. 8 rano paliłem w piecu (osobiście, bo nie było komu); od 9-ej do 3-ej po południu z jednogodzinną przerwą na obiad zajęty byłem z dzieciarnią, od 6-ej do 9-ej wieczorem lekcje z młodzieżą; potem do 12-ej w nocy albo i dalej próby sztuczek, jakich wiele w tym roku wystawialiśmy”<sup>8</sup>.

Działalność teatralna była najbardziej widocznym przejawem pracy koła młodzieży. Cel postawiono sobie szczytny - starano się dać ludziom kulturalną rozrywkę, młodzieży - zajęcie i tym sposobem uchronić ją od demoralizacji<sup>9</sup>. „Przedstawienia dają małą rozrywkę ludziom, zespalają uczestników i powstrzymują od marnowania czasu na pijaństwo, karty i dzikie hulanki” - pisał kierownik koła, Stanisław Danielak<sup>10</sup>.

Pierwszym przedstawieniem były trzy jednoaktówki wystawione 1 stycznia 1916 r.: „Placek” z „Intermediów” i „Cudowny doktor” Bolesławicza oraz „Korale” nieznanego autora na tle wypadków z r. 1830. Utwory te zostały dostosowane do aktualnej sytuacji, co sprawiło na widzach olbrzymie wrażenie<sup>11</sup>. „Wprowadziłem tam chłopca polskiego z rodziną i na końcu sierotkę, która straciła rodziców na skutek działań wojennych. Ponieważ te rolę dałem do odegrania rzeczywistej sierotce, dziewczynce 8-letniej, miałem stąd trochę kłopotu. bo podczas prób ciągle mi płakały ak-

<sup>7</sup> *Plan i program kursów wieczorowych dla młodzieży w Krzesku* [w:] *Odczyty słuchaczy kursów wieczorowych 1916*, Zbiór A. Pasiaka, AZHRL, sygn. ZP-8, k. 1-5.

<sup>8</sup> Tenże, *Wspomnienia osobiste...*, k. 40.

<sup>9</sup> Tenże, *Krzesk - jego wzloty i upadki...*, s. 11.

<sup>10</sup> *Działalność Kółka Młodzieży w Krzesku (ziemi Siedleckiej) w 1916 r.*, „Zorza”, 1917, nr 18, s. 274.

<sup>11</sup> *Kronika teatralna - Krzesk*, Zbiór Aleksandra Pasiaka, AZHRL, sygn. ZP-12, s. 1.

torki, a kiedy przyszło do odegrania już przed publicznością, rozpląkała się sama mała artystka, czym pobudziła do płaczu całą salę<sup>12</sup>. W ciasnej salce szkoły w czasie obu występów zjawilo się łącznie około 150 osób. Te same sztuki wystawiono ponownie 2 i 9 stycznia, znowu z dużym powodzeniem<sup>13</sup>.

Nowe przedstawienie zaprezentowane zostało 20 lutego 1916 r. Wystawiono trzy jednoaktówki z „Intermediów” Bolesławicza: „Kostusia”, „Kumoszki” i „Wam się łatwo śmiać”. Przybyło 60 widzów, którzy tym razem inscenizację oceniali mniej entuzjastycznie. Krytyczne uwagi odnosiły się zwłaszcza do „Kumoszek”<sup>14</sup>.

Kolejną pozycją repertuaru krzeskiego teatru był „Świt” wg Gensówny. Sztukę tę grano kilkakrotnie: dwa razy 5 marca, 7 marca oraz 11 i 12 czerwca, za każdym razem z dużym powodzeniem. Sięgnięto także po inne utwory autorstwa Gensówny: „Dla szczęścia dziecka” - wystawiony tylko raz 28 maja oraz jasełka przygotowane z okazji świąt Bożego Narodzenia i grane 26 oraz 27 grudnia 1916 r. a także 7 stycznia 1917 r. Jedyne inscenizacja „Dla szczęścia dziecka” nie cieszyła się powodzeniem, co było skutkiem bałaganu w czasie występu 21 maja. Mimo to publiczność oceniała dobrze zarówno samą sztukę jak i grę młodych aktorów. Oprócz tych dzieł Gensówny wykorzystano także „Jaśkowe zamysły” Domośławy (wystawione 21 maja) i „Wesele wiejskie” ks. Franciszka Bolka, które grano 30 lipca i powtórzono dwukrotnie 13 sierpnia. Powracano również do wspomnianych wyżej jednoaktówek Bolesławicza. Każde niemal przedstawienie kończyło się wspólnymi śpiewami. W antraktach spektakli wystawianych w nowej siedzibie czas uprzyjemniano widzom grą na pianoli lub gramofonie<sup>15</sup>.

Przedstawienia odbywały się początkowo w budynku szkoły. Jednak ze względu na duże zainteresowanie widzów sala szkolna wkrótce okazała się zbyt mała. Młodzi aktorzy wkrótce znaleźli na to radę - „uproszono ks. proboszcza, żeby pozwolił obrócić na przedstawienia amatorskie dawną zamkniętą już kaplicę parafialną”<sup>16</sup>. Proboszcz, ks. Roman Wilde, zgodził się chętnie na propozycję, popierał bowiem działalność koła młodzieży, zdarzało się nawet, że wspierał ją materialnie, jednak dozór kościelny niechętnie widział teatr w szopie - dawnej kaplicy. Nie liczono się z wysiłkiem włożonym przez młodzież w adaptację dla potrzeb teatru, nie liczono się z poniesionymi wydatkami, a te nie były wcale małe. Szczególnie duże koszty związane były z malowaniem kurtyny, kulis i tel. Dzieła tego podjął się sprowadzony specjalnie z Siedlec artysta malarz, Turewicz, (autor obrazów

<sup>12</sup> A. Pasiak, *Wspomnienia osobiste*.... k. 40-41.

<sup>13</sup> *Kronika teatralna*..., s. 2-3.

<sup>14</sup> Tamże, s. 3-4.

<sup>15</sup> Tamże, s. 6-14.

<sup>16</sup> *Działalność Kółka Młodzieży w Krzesku*.... „Zorza” 1917, s. 275.



w siedleckiej Katedrze) Projekt kurtyny był dziełem ks. kanonika Scipio del Campo z Siedlec<sup>17</sup>. Dzieło było warte zachodu - „jak wyszykowaliśmy teatr, to niejedno powiatowe miasto mogło go nam pozazdrościć”<sup>18</sup>. Dozór kościelny doprowadził jednak swoje dzieło do końca, za jego sprawą doprowadzono do sprzedaży dawnej kaplicy. Koło młodzieży również złożyło ofertę kupna, ustalono jednak cenę niemożliwą do zapłaty - 500 rubli - wobec czego młodzież wycofała się. W efekcie dawną kaplicę sprzedano jako stodołę za 200 rubli. „Niedługo młodzież się cieszyła swoim teatrem. Zaślepieni i sfanatyzowani członkowie dozoru kościelnego (dziś rady parafialnej) postarali się o szybkie usunięcie teatru z tego budynku, który sprzedali jednemu za stodołę. Kiedy koło chciało zakupić ten barak, to zażądano ceny niemożliwej, a kumowi sprzedano za połowę tego. W posiadaniu młodzieży budynek kaplicy pozostawał tylko półtora miesiąca”<sup>19</sup>. Odbłyło się tam ledwie 7 przedstawień, po czym koło musiało wrócić do budynku szkolnego.

Ambicją młodzieży było dorównanie pod względem organizacyjnym teatrom zawodowym. Dowodem na to są nie tylko poczynania w celu przeobrażenia dawnej kaplicy do kształtu zbliżonego do „prawdziwego” teatru, ale także rozprowadzanie programów przedstawień. Młodzież wykonała ręcznie programy do sztuki Gensówny „Dla szczęścia dziecka” oraz do wystawianych jednoaktówek Bolesławicza<sup>20</sup>.

Od pierwszego przedstawienia teatru sprzedawane były bilety. Ceny za nie nie były wygórowane - od 5-10 kopiejek za miejsce stojące do 10-25 kopiejek za miejsce siedzące. zarobek nie był bowiem głównym celem działalności. Ustalono, że wiejska dzieciarnia oraz rodziny członków koła miały mieć wstęp bezpłatny. Mimo to wpływy z przedstawień teatralnych były znaczące w budżecie koła młodzieży. Uzyskiwało także niewielkie wpływy ze sprzedaży kostiumów po przedstawieniach. Podstawowe wydatki z funduszu koła młodzieży na cele teatru to zakup materiałów na dekoracje i kostiumy oraz zapłata dla malarzy i muzykantów.

W przedstawieniach brała przede wszystkim udział młodzież z Krzeska, działająca w kole młodzieży, ale zdarzały się wypadki angażowania przyjaciół i krewnych z okolicznych miejscowości: Kozuszków, Zbuczyna. Raz nawet wystąpił felczer z Warszawy, Sobański, w którego wykonaniu monolog wywarł olbrzymie wrażenie na licznie zgromadzonej publiczności.

Dla wielu tych młodych ludzi teatr był szkołą aktywnego działania, angażowania się w sprawy społeczne i narodowe. Na fakt zwiększenia się udziału młodzieży w życiu kulturalnym zwrócił uwagę J. Molenda pisząc: „młodzież wiejska w Królestwie Polskim, po wycofaniu się w 1915 r. Ro-

<sup>17</sup> 6 zeszytów *kroniki krzeskiej 1913-1919*, Zbiór A. Pasiaka, AZHRL, sygn. ZP-5, k. 37.

<sup>18</sup> A. Pasiak, *Wspomnienia osobiste...*, k. 41.

<sup>19</sup> Tenże, *Krzesk - jego wzloty i upadki...*, s. 5-6.

<sup>20</sup> Programy przedstawień zob. *Kronika teatralna - Krzesk...*, dz. cyt.

sjan, znacznie aktywniej niż w Galicji uczestniczyła w życiu kulturalnym wsi. [...] Wzrosło też zapotrzebowanie na udział młodzieży w programach artystycznych, zazwyczaj o treści patriotycznej, stanowiących stały i ważny element obchodów rocznic narodowych. Prasa ludowa nadawała szeroki rozgłos udziałowi młodzieży w tych manifestacjach, podobnie jak i rozszerzającemu się ruchowi teatrów amatorskich, ze szczególnym uwzględnieniem repertuaru o treściach patriotycznych. Miało to, w myśl organizatorów rocznic narodowych i ruchu teatrów amatorskich, służyć poszerzeniu rozwoju świadomości narodowej chłopów, «tworzeniu świątłych obywateli»<sup>21</sup>. Teatr krzeski dobrze wpisał się w ogólny obraz działalności kulturalnej wsi polskiej, wyróżniał się jednak wśród nich rozmachem i ambicjami jego twórców.

Krzeska młodzież parała się nie tylko działalnością oświatową i kulturalną. Starła się także być użyteczna dla swego środowiska i najbliższych okolic. Koło pośredniczyło w kolportażu prasy polskiej na wsi, zdobywając w ten sposób środki finansowe na dalszą działalność. Najczęściej kupowaną przez mieszkańców Krzeska i najbliższych okolic gazetą była „Gazeta Świąteczna”. Mniejszą popularnością cieszyły się „Zorza”, „Lud Polski”, „Kurier Polski”. Wśród sprowadzanych gazet pojawiają się również: „Gazeta Poranna”, „Polak”, „Niepodległość”. Prócz pism kolportowano także broszury np. „Chłopy, źle się dzieje”, „Za wiarę”, „Krwawym sybirskim szlakiem”<sup>22</sup>.

Z kolportażem czasopism związana była działalność pocztowa koła. Był to wynik polityki niemieckich władz okupacyjnych. Na terenach pozostających pod zarządem wojskowej Komendy Etapowej Ober-Ost nie uruchomiono poczty. Wielu mieszkańców tych okolic znalazło się z dala od domu na skutek wydarzeń wojennych bądź też zostali przymusowo wywiezieni na teren Niemiec do pracy. Bez poczty kontakt z rodziną był niemożliwy. Krzesk, ze względu na swoje położenie na pograniczu Generałgubernatorstwa Warszawskiego i Ober-Ostu, stał się pośrednikiem w wymianie pocztowej między Ober-Ostem a resztą świata. Od lipca 1916 r. co tydzień koło przekazywało pocztę (od 2 do 8 listów, średnio 5), pobierając za to niewielkie opłaty<sup>23</sup>.

Młodzież włączała się również do działalności społecznej, czego przykładem jest udział w ogólnopolskiej akcji zorganizowanej przez Radę Główną Opiekuńczą pod hasłem „Ratujmy dzieci” w czerwcu 1916 r. Aleksander Pasiak, poproszony przez Radę Opiekuńczą Powiatu Siedleckiego, przygotował na tę okoliczność specjalny odczyt. Nawiązywał w nim do tradycji Konstytucji 3 Maja, przekonywał o konieczności zadbania o polski

<sup>21</sup> J. Molenda, *Chłopi, naród, niepodległość...*, s. 313.

<sup>22</sup> *Pocztą i kolportaż pism w Krzesku*, Zbiór A. Pasiaka, AZHRL, sygn. ZP-13.

<sup>23</sup> Zob. *Pocztą i kolportaż pism w Krzesku*, Zbiór A. Pasiaka, AZHRL, sygn. ZP-13.

lud, zwłaszcza o tych, którzy najbardziej cierpią z powodu wojny - dzieci. Przybliżał dokonania RGO, informował o ofiarach płynących zza oceanu, ze Szwajcarii, z zaboru pruskiego<sup>24</sup>. Odczyt wygłoszony został w kaplicy po sumie 11 czerwca 1916 r. Od tego dnia w Krzesku i parafii młodzież kwestowała na potrzeby wspomnianej akcji<sup>25</sup>. Zebrano blisko 40 rubli, które wpłacono w Banku Przemysłu i Handlu (20 czerwca wpłacono 37 rb. 97 kop., 27 czerwca - 1 rb. i 2 mk.). W Krzesku kwestował kierownik koła Stanisław Danielak wraz z Anastazją Cisakówną, w Zawadach Jan Byczuk i Bolesława Filipczukówna, w Kośmidrach Jan Wierzejski i Kazimiera Maksimiukówna, w Wesółce Jan Mikołajczuk i Józefa Struszczakówna. Najwięcej zebrano w Krzesku (15 rb. 34 kop.) oraz w Zawadach (9 rb. 77 kop.)<sup>26</sup>.

Ciekawą inicjatywą podjętą przez krzeską młodzież było zakupienie mszy za H. Sienkiewicza. Zbierano na ten cel ofiary wśród członków koła, przeznaczono także środki posiadane przez koło<sup>27</sup>. Pomysł został życzliwie przyjęty przez proboszcza, ks. Romana Wildego, który w czasie mszy wygłosił kazanie o znaczeniu Sienkiewicza dla społeczeństwa polskiego, nie dopisali natomiast uczestnicy. Mimo wcześniejszego ogłaszania, na mszę odprawianą 6 lutego 1917 r. przybyło zaledwie kilkanaście osób, niemal wyłącznie członków koła. Przeszkodą miał być kilkunastostopniowy mróz<sup>28</sup>.

Dane te dobrze świadczą o młodzieży krzeskiej i jej podejściu do ważnych problemów społecznych okresu pierwszej okupacji niemieckiej. Starano się krzewić oświatę, dawać przykład uczestniczenia w życiu kulturalnym, zapobiegać szerzeniu się patologii: kradzieży, bandytyzmu, pijaństwa. Nie pozostawiano na uboczu potrzebujących pomocy, czego przykładem jest zaangażowanie w kwestę „Ratujmy dzieci”, datki na rzecz szkoły Zembrzuskiej w Siedlcach itp. Na pierwszy plan wybija się osoba organizatora - Aleksandra Pasiaka, którego ofiarnej pracy i przykładowi koło zawdzięczać może swoje sukcesy. Prócz niego aktywnymi działaczami koła byli m.in.: Stanisław Danielak (kierownik koła młodzieży), Franciszek Jagielak, Ignacy Mieścicki, Piotr Trochymiak, Stanisław Prokopiak, Leontyna Romanowska, Marianna Cisakówna, Helena Danielakówna, Marianna Kowalska, Marianna Cisakówna, Amelia Adamczukówna, Aleksandra Trochymiakówna, Adela Pasiakówna, Stefania Starzyńska, Władysława Pasiakówna, Stanisław Cisak.

<sup>24</sup> Akta dotyczące Kwesty Ogólnokrajowej w Krzesku zorganizowanej przez Główną Radę Opiekuńczą w maju i czerwcu 1916 r. pod hasłem „Ratujmy dzieci”, *Korespondencja w sprawach naukowych i społecznych 1916-1959*, Zbiór A. Pasiaka, AZHRL, sygn. ZP-26.

<sup>25</sup> 6 zeszytów *kroniki krzeskiej*..., k. 38-39.

<sup>26</sup> Akta dotyczące Kwesty Ogólnokrajowej...

<sup>27</sup> Zob. *Dziennik kasowy*...

<sup>28</sup> 6 zeszytów *kroniki krzeskiej*..., *Kronika krzeska za rok 1917*, k. 11.